



17.05.2022

Karol Wojtyła - św. Jan Paweł II, biografia godna pamięci

Mówi się o nim – aktor, poeta, człowiek gór, myśliciel, filozof, człowiek pokoju i dialogu, pielgrzym, inspirator zmian na świecie, mistyk, człowiek wiary i święty. Takiego Jana Pawła II pamięta wielu z nas. Z okazji 102. rocznicy jego urodzin chcemy przypomnieć postać tego wielkiego człowieka zwłaszcza tym, którzy nie mieli okazji nigdy Go poznać.

Karol Józef Wojtyła urodził się 18 maja 1920 roku po godz. 17.00 w Wadowicach # [] zachód od Krakowa# [] i Emilii z domu Kaczorowskiej. Miał dwoje rodzeństwa, starszego o 14 lat brata Edmunda oraz zmarłą przed jego urodzeniem siostrę Olgę. Najmłodsze dziecko Państwo Wojtyłowie ochrzczili w wadowickim kościele parafialnym 20 czerwca 1920 r. Rodzina przyszłego papieża prowadziła skromne życie. Ojciec pracował jako urzędnik administracji wojskowej w stopniu porucznika. Matka zajmowała się domem, a w wolnym czasie krawiectwem. W domu Wojtyłów panowała szczególna atmosfera, szacunku ale i wielkiej pobożności. Wojtyłowie cieszyli się poważaniem zarówno wśród sąsiadów jak i pozostałych mieszkańców Wadowic. Mały Karol zwany był przez najbliższych, przyjaciół i kolegów Lolkiem.

Gdy Karol miał niespełna dziewięć lat, umarła jego matka. Jej utrata spowodowała smutek u chłopca, który z czasem otrząsnął się z żalu po stracie. Wówczas szczególnym miejscem dla Karola stało się Maryjno-Pasyjne Sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie po pogrzebie ojciec zabrał obu synów. Do Pani Kalwaryjskiej Karol w późniejszych latach będzie często powracał. Trzy lata później zmarł jego starszy brat Edmund. Młody lekarz zaraził się od pacjentki szkarlatyną w szpitalu w Bielsku # [] . Ta śmierć, w pewien sposób tragiczna, odcisnęła również piętno na przyszłego papieża. Od najmłodszych lat nauczył się przyjmować wyroki Opatrzności Bożej.

Lata spędzone w Wadowicach to również czas edukacji szkolnej. Młody Wojtyła rozpoczął przygodę ze szkołą mając 6 lat. Został wtedy uczniem Szkoły Powszechnej w Wadowicach. Mieściła się ona niedaleko od domu, po drugiej stronie kościoła parafialnego, w budynku władz miejskich. Warunki nauki były ciężkie, bowiem klasa liczyła ponad sześćdziesięciu uczniów. Chłopcy uczyli się języka polskiego, religii, arytmetyki, śpiewu, a także rysunku, prac ręcznych i gimnastyki. Koledzy wspominali Lolka jako zdolnego ucznia i dobrego ucznia. Chętnie pomagał im w nauce. Szkołę podstawową skończył z wyróżnieniem.

W 1930 r. rozpoczął naukę w męskim Gimnazjum Humanistycznym im. Marcina Wadowity w Wadowicach. Wtedy wstąpił do kółka ministranckiego prowadzonego przez ks. Kazimierza Figlewicza. Nawiązana wówczas znajomość była kontynuowana w latach następnych, kiedy Karol przeniósł się do Krakowa. W latach gimnazjalnych pasje i zainteresowania młodego Wojtyły uległy rozwinięciu. Bardzo szybko odkryto Jego talent pisarski i aktorski. Nie tylko grał w spektaklach ale podejmował się nawet ich reżyserii. Tworzył także pierwsze wiersze inspirując się twórczością Emial Zegadłowicza - "piewcy Beskidu". W owym czasie bardzo chętnie grał w piłkę nożną, szczególnie na



pozycji bramkarza. Koledzy powtarzali, że rzucał się na każdą piłkę z wielkim poświęceniem. Bramka musiała być obroniona.

Po zdaniu egzaminu maturalnego w 1938 r., Karol Wojtyła rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dlatego też na jesieni tego roku wraz z ojcem opuścił Wadowice i przeprowadził się do Krakowa. Obaj zamieszkali przy ulicy Tynieckiej 10 w dwóch pokojach w suterenie. Filologia polska na Uniwersytecie Jagiellońskim przeżywała wtedy okres swojej świetności, tworząc doskonałe środowisko do rozwoju intelektualnego.

Kilka dni po wybuchu II wojny światowej wojska niemieckie wkroczyły do Krakowa. Niedługo potem został zamknięty Uniwersytet Jagielloński, a profesorów wywieziono do obozu koncentracyjnego. Karol, aby utrzymać siebie i ojca znalazł pracę w Zakładach Chemicznych „Solvay”. Była to ciężka praca w kamieniołomach, ale dawała młodemu chłopakowi względne bezpieczeństwo, ponieważ Niemcy uznawali zakład za potrzebny.

W tym czasie Karol Wojtyła brał udział w rekolekcjach organizowanych przy parafii św. Stanisława Kostki na Dębnikach. Spotkał wtedy krawca Jana Tyranowskiego, który znajomością pism św. Jana od Krzyża i św. Teresy z Avila oraz swoimi zainteresowaniami wywarł wpływ na Wojtyłę.

Na początku 1941 r. stan zdrowia ojca Wojtyły pogorszył się. Gdy pewnego dnia Karol, wrócił do domu, zastał swego ojca martwego. Tę śmierć odczuł bardzo boleśnie. Karol Wojtyła senior został pochowany na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie obok swej ukochanej małżonki Emilii. Młodemu Karolem opiekowali się wówczas państwo Kydryńscy, u których zamieszkał. Ofiarowali mu oni swoją pomoc i wsparcie w tym trudnym dla niego czasie.

Po stracie ojca, przy ul. Tynieckiej 10, Karol zamieszkał wraz z Mieczysławem Kotlarczykiem. Przyjacielem z Wadowic, z którym Wojtyłę łączyła wielka miłość do teatru. W czasie trwającej okupacji hitlerowskiej w Krakowie obaj wielokrotnie rozmawiali na temat sztuki scenicznej. Z tych pogawędek narodził się teatr zwany później Teatrem Rapsodycznym. Jego repertuar był bardzo ambitny. Wystawiono m.in. „Króla-Ducha”, „Beniowskiego” czy „Pana Tadeusza”. Od początku jego istnienia związał się z nim Karol Wojtyła.

W 1942 r. Karol Wojtyła postanowił odmienić swoje życie. Wstąpił do tajnego seminarium duchownego. Ranki spędzał asystując przy mszy księciu metropolicie Adamowi Sapieszce, później szedł do pracy w „Solvayu”, a nocami się uczył. W sierpniu 1944 r. cudem uniknął masowej łapanki młodych mężczyzn przeprowadzanej przez Niemców. Arcybiskup Sapięha udzielił krakowskim klerikom schronienia w swym Pałacu przy Franciszkańskiej 3. W styczniu 1945 r. do Krakowa wkroczyła Armia Czerwona.

Po wojnie, Wojtyła ukończył czteroletnie studia teologiczne. W listopadzie 1946 r. z rąk kardynała Sapięhy otrzymał święcenia kapłańskie, a następnie odprawił swoją pierwszą mszę świętą w krypcie św. Leonarda na Wawelu. Niedługo potem wyjechał do Rzymu na studia na Collegium Angelicum. Mieszkał wówczas w Kolegium Belgijskim w otoczeniu kapłanów z krajów frankofońskich. Jak sam wspominał uczył się i poznawał Rzym. W tym okresie obserwował metody prowadzenia działalności duszpasterskiej z innych krajów, aby potem doświadczenia te przenieść na grunt polski. W Rzymie zetknął się z Ojcem Pio, który według relacji niektórych osób przepowiedział Karolowi Wojtyłe objęcie papieskiego tronu.

Po zdaniu egzaminu licencjackiego Wojtyła przeznaczył drugi rok studiów na pisanie doktoratu. Tematem jego rozprawy doktorskiej było „Zagadnienia wiary u świętego Jana od Krzyża”. Jego praca została bardzo dobrze oceniona, ale formalnie nie przyznano mu tytułu doktora, ponieważ praca nie ukazała się drukiem co było wymogiem. Przyczyną był brak funduszy na ten cel.



Gdy powrócił do ojczyzny Karol został skierowany do Niegowici, niewielkiej miejscowości pod Gdowem. Po roku wikary Wojtyła został przeniesiony do parafii św. Floriana w Krakowie. Cieszył się sympatią wiernych, a zwłaszcza młodych ludzi. Na rekolekcje, które dla nich prowadził przychodziły setki osób. Z młodzieżą jeździł na pielgrzymki, wędrowki górskie i spływy kajakowe. Studenci będący w otoczeniu księdza, a potem biskupa Wojtyły tworzyli tzw. Środowisko. Wówczas nadali oni swojemu duszpasterzowi przydomek „Wujek”.

Po śmierci kardynała Adam Sapieha w 1951 r. administratorem archidiecezji krakowskiej został arcybiskup Eugeniusz Baziak. Skierował on Wojtyłę do pracy naukowej na uniwersytecie. Karol zamieszkał wówczas u ks. prof. Ignacego Różyckiego przy ulicy Kanonicznej 19. Uwieńczeniem jego wysiłków naukowych była praca habilitacyjna obroniona w 1953 r. Jej tematem była „Ocena możliwości oparcia etyki chrześcijańskiej na założeniach systemu Maxa Schelera”. Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego nie zatwierdziło Jego tytułu naukowego i dopiero 1957 r. Karol został docentem. Rozpoczął pracę jako wykładowca w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Krakowie oraz na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wkrótce potem wykładał także na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie po dwóch latach zaczął kierować Katedrą Etyki. Jego wykłady były bardzo oblegane przez studentów, niektórzy musieli nawet siadać na podłodze. Owocem Jego pracy naukowej oraz rozmów, które prowadził z młodzieżą podczas wspólnych wypraw była książka „Miłość i odpowiedzialność” dotycząca tematyki teologii ciała.

W 1958 r. papież Pius XII powołał Wojtyłę na biskupa pomocniczego archidiecezji krakowskiej. W wieku 38 lat, Karol został najmłodszym biskupem w Polsce. Dewizą nowo mianowanego krakowskiego biskupa stały się słowa: „Totus Tuus” # ☐ ☐☐☐☐ ☐☐☐☐ ☐☐ , które pozostały także dewizą papieża Jana Pawła II.

Jako biskup miał nowe obowiązki. Szczególnie znanym epizodem jest Jego walka o pozwolenie na budowę kościoła w Nowej Hucie. Władze komunistyczne za wszelką cenę nie chciały zgodzić się na wystawienie obiektu sakralnego w mieście budowanym jako całkowicie świeckie według idei państwa socjalistycznego. Nową świątynię kardynał Wojtyła poświęcił w 1977 r.

Ważnym wydarzeniem dla Kościoła powszechnego był Sobór Watykański II # ☐ ☐☐☐☐☐☐☐☐☐ ☐☐ . Jego uczestnikiem był biskup Wojtyła, który w czasie jego trwania odznaczał się wyjątkową aktywnością. Znając doskonale łacinę, poznaną już na lekcjach w wadowickim gimnazjum, zabierał głos w czasie obrad i pisał opracowania. Co istotne brał udział w opracowaniu tekstu Konstytucji soborowej o Kościele w świecie współczesnym.

W 1963 r. papież Paweł VI nominował Karola na stanowisko arcybiskupa metropolity krakowskiego. Co ciekawe komunistyczne władze w Polsce zaakceptowały nominację biskupa Wojtyłę mimo odrzucenia innych kandydatur. Władze błędnie zakładały, że nie będzie się On interesował kwestiami politycznymi i uda się Go skłócić z Prymasem. Wojtyła już... jako arcybiskup nadal czynnie brał udział w kolejnych sesjach Soboru Watykańskiego II. W tym samym czasie uczestniczył w przygotowaniach do obchodów Millenium Chrztu Polski.

W 1967 r. papież Paweł VI mianował abp. Wojtyłę kardynałem. Pomimo nowych obowiązków nadal gorliwie zajmował się sprawami Krakowa. Między innymi stworzył system nauczania religii poza szkołą i prowadził spotkania dla par i małżeństw. W 1972 r. rozpoczął obrady Synodu Archidiecezji Krakowskiej, którego celem było wprowadzanie w lokalnym kościele zaleceń Soboru Watykańskiego II.

W 1967 r. został zaproszony do Watykanu na pierwszy Synod Biskupów, ale ze względu na prymasa Wyszyńskiego, któremu władze odmówiły wyjazdu, Karol na znak solidarności z nim pozostał w kraju. Podczas kolejnych synodów był jednym z najbardziej aktywnych uczestników. Jego aktywność zauważył papież Paweł VI.



Mimo piastowania urzędu kardynała, Wojtyła kontynuował prace naukową i uczestniczył w kolejnych kongresach teologów polskich oraz w międzynarodowych zjazdach teologicznych. Podróżował do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii i Republiki Federalnej Niemiec. Regularnie odwiedzał papieża podczas prywatnych audiencji. W 1976 r. spotkało Go wielkie wyróżnienie, gdyż został poproszony o przeprowadzenie rekolekcji dla Kurii Rzymskiej.

W 1978 r. kardynałowie Karol Wojtyła oraz Wyszyński uczestniczyli w Rzymie w pogrzebie, a następnie w konklawe, które wybrało następcę Pawła VI. Nowym papieżem został wybrany Albino Luciani, arcybiskup Wenecji, który przyjął imię Jan Paweł I. Pontyfikat nowego Ojca świętego nie trwał długo, ponieważ zmarł po miesiącu urzędowania. Na początku października tego samego roku odbył się pogrzeb zmarłego papieża, a po nim rozpoczęto przygotowania do kolejnego konklawe.

W wyniku głosowania przeprowadzonego 16 października 1978 r. nowym papieżem został kardynał Karol Wojtyła. Biały dym, który pojawił się o godz. 18:18 nad Kaplicą Sykstyńską, wywołując duże poruszenie wśród zebranych na placu św. Piotra. To wówczas po raz pierwszy świat usłyszał o papieżu Janie Pawle II. Wybór ten oznaczał wielką zmianę, ponieważ przerwał wielowiekową tradycję. Był to pierwszy od 455 lat papież nie Włoch. Nowy Ojciec święty jak sam o sobie powiedział przybył z dalekiego kraju. Niedługo potem odbyła się inauguracja pontyfikatu, w czasie której wypowiedział słynne słowa: „Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi”. Słowa te niejako stanęły się mottem jego posługi jak następcy św. Piotra.

Pontyfikat Jana Pawła II jest 3 co do długości trwania, ponieważ trwał 26 lat i 5 miesięcy. W czasie jego trwania Papież Polak wprowadził wiele zmian. Miedzy innymi dzięki niemu Kościół Rzymskokatolicki wszedł w nowe tysiąclecie chrześcijaństwa, został obalony komunizm. Był również niestrudzonym podróżnikiem, który głosił orędzie pokoju po całym świecie. Angażował się w obronę praw rodziny i dzieci nienarodzonych. Wykazywał dużą troskę o ubogich, chorych i starszych. Do jego wielkiej spuścizny należy również organizacja Światowych Dni Młodzieży. Jako głowa Kościoła zreformował Kodeks Prawa Kanonicznego i Katechizm Kościoła Katolickiego. Szczególnym punktem jego pontyfikatu było zawierzenie całego świata Matce Bożej oraz Bożemu Miłosierdziu. Był prawdziwym liderem wśród przywódców religijny, ponieważ spotykał się z wyznawcami różnych wyznań i religii oraz zorganizował w 1986 r. w Asyżu Międzynarodowy Dzień Modlitwy o Pokój. W spotkaniu tym wzięło udział 47 delegacji reprezentujących Kościoły i wspólnoty chrześcijańskie oraz 13 religii niechrześcijańskich.

Bardzo często określa się go jako papież pielgrzym, Apostoła narodów, Piotr naszych czasów, bowiem w czasie trwania jego pontyfikatu odbył 104 zagraniczne podróże apostolskie i odwiedził aż 129 krajów na całym świecie.

Również jako głowa Kościoła Rzymskokatolickiego nie próżnował, bowiem opublikował liczne dokumenty: 14 encyklik, 14 adhortacji apostolskich, 11 konstytucji apostolskich, 45 listów apostolskich, 31 Motu Proprio.

Był niestrudzony w wynoszeniu ludzi na ołtarze. Beatyfikował i kanonizował Sługi Boże z całego świata. Wśród nich jest 1338 osób beatyfikowanych i 482 kanonizowane.

W czasie pontyfikatu odbywał liczne spotkania i audiencje z różnymi ludźmi. Były to oficjalne i nieoficjalne spotkania z głowami państw i premierami, a także audiencje.

Jan Paweł II jest niezaprzeczalnie związany z historią Polski. Jako papież aż osiem razy podróżował do Ojczyzny. Pierwszy raz do Polski przybył w 1979. Wtedy to wypowiedział na placu Zwycięstwa w Warszawie # 1 1000000 0000 000000000000 00 , pamiętne słowa: „Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”. W czasie trwania tej wizyty papież pojawił się również w Wadowicach odwiedzając swój dom rodzinny.

Kolejne dwie pielgrzymki w 1983 i 1987 r. odbyły się jeszcze w PRL-u. Przyjazdy te przyczyniły się do większej mobilizacji społecznej i powstania ruchu „Solidarności” oraz do rozpadu systemu komunistycznego w Polsce, a następnie innych krajach bloku wschodniego.

Pierwsza pielgrzymka do wolnej Polski w 1991 r. została oparta na Dekalogu. Wtedy to papież w trosce o dobro narodu przypominał nam, abyśmy dobrze i rozważnie korzystali z odzyskanej wolności. Papież pojawił się również w Wadowicach dokonując poświęcenia kościoła wotywnego pw. św. Piotra Apostoła, który wybudowano z wdzięczności za jego wybór w 1978 r. i ocalenie Jego życia w zamachu z 1981 r. Następne wizyty odbywały się w latach: 1995, 1997, 1999. Dla Wadowic ostatnie, i zarazem trzecie spotkanie z Janem Pawłem II miało miejsce w 1999 r. Wtedy to Ojciec Święty wspominał lata dziecięce i młodzieńcze oraz kremówki, którymi zajadał się po maturze. Ostatnia Jego pielgrzymka do Ojczyzny w 2002 r. skoncentrowana była na zawierzeniu całego świata Bożemu Miłosierdziu w sanktuarium w Krakowie – Łagiewnikach.

Podróże zagraniczne zawsze miały konkretny cel. Wiele z nich Jan Paweł II skierował w regiony świata doświadczone wojną. Część z nich miało także charakter ekumeniczny. Dwukrotnie przemawiał w siedzibie ONZ w Nowym Yorku, odwiedził komunistyczną Kubę, a w roku 2000 pielgrzymował do Ziemi Świętej. Wtedy też modlił się pod Ścianą Płaczu w Jerozolimie.

Na początku pontyfikatu papież był w pełni sił. Jego stan zdrowia został nadszarpnięty przez incydent z 1981 r. W rocznicę objawień fatimskich – 13 maja - na placu św. Piotra w Watykanie, Jan Paweł II został postrzelony przez Mehmeda Alego Agcę. Po tym zdarzeniu papież swoje cudowne ocalenie przypisał wstawiennictwu Matki Bożej.

Pod koniec lat 90, Jan Paweł II zmagał się z chorobą Parkinsona, która z czasem zaczęła się pogłębiać. Mimo to Jan Paweł II nadal podróżował i do końca pełnił swoją posługę. Niedługo przed śmiercią stracił głos i nie mógł przemawiać. Zmarł 2 kwietnia 2005 r. o godzinie 21.37. Świat przyjął z wielkim żalem Jego odejście. Pogrzeb Papieża odbył się 8 kwietnia. W czasie ceremonii pogrzebowej na placu św. Piotra było 300 tysięcy wiernych, wśród których dało się słyszeć wyraźnie słowa „Santo subito!”. Około dwa miliardy osób oglądało transmisję tego wydarzenia w telewizji. Po pogrzebie, zgodnie z tradycją, trumna z ciałem spoczęła w grobie w kryptach bazyliki św. Piotra, w sąsiedztwie pochówków innych papieży.

W 2005 r. rozpoczął się proces beatyfikacyjny Jana Pawła II. W odpowiedzi na wołanie wiernych wznoszone podczas pogrzebu Papieża, nowy papież Benedykt XVI udzielił dyspensy od pięcioletniego okresu oczekiwania na wszczęcie procesu beatyfikacyjnego.

W 2011 r. beatyfikacji papieża Polaka dokonał papież Benedykt XVI w Rzymie. Na datę liturgicznego wspomnienia bł. Jana Pawła II wybrano dzień 22 października, przypadający w rocznicę uroczystej inauguracji pontyfikatu papieża Polaka.

Cztery lat później, w 2014 r. kanonizacji Jana Pawła II dokonał papież Franciszek. Stało się to w niedzielę Bożego Miłosierdzia, 27 kwietnia w Rzymie.

Tekst opracowany na podstawie materiału opublikowanego na <https://jp2online.pl/>